

Kto ma interesy w Rumunii?

2 maja 2025

Konflikt dwóch mocarstw atomowych – Indii i Pakistanu – jest groźny, ale odległy. Dużo bliższa sytuacja w Rumunii wypełnia następny etap tworzenia w Europie budowy poważnego zaplecza przemysłu militarnego. Państwami typowanymi do tego celu są Polska i Rumunia.



Przesłanki do realizacji amerykańsko-izraelskiego zadania są powtórką drogi ukraińskiej. Tanie sentymenty nacjonalistyczne nadają się do jego wdrożenia najlepiej. O prawdziwości intencji rozbudzonego pseudopatriotyzmu świadczy obecność obcej agentury wokół typowanego do roli prezydenta – George’a Simiona.

W najbliższą niedzielę Rumuni wybierają prezydenta. Po fiasku Călina Georgescu kraj dokonuje drugiej próby, prawdopodobnie w dwóch turach.

Nastroje antyunijne i antynatowskie dominują, a w sondażach prowadzi George Simion – prezentowany jako konserwatysta i narodowiec. Otwarty zwolennik Donalda Trumpa, naśladuje jego strategię w kampanii traktując interesy Rumunii jako pierwszorzędne. Odpowiedzialnością za utratę suwerenności Rumunii obarcza Unię Europejską. Zwolennicy Simiona chwalą jego wizję państwa, krytycy zarzucają mu wiek i brak doświadczenia. Jego apel o powrót demokracji i dbałość o interes narodowy zyskują popularność, wyrażoną 30% poparciem. Dwójka mało znanych dotąd kontrkandydatów to zwolennicy zreformowania Unii Europejskiej. Pozycja prezydenta nadzorującego resorty siłowe, nominującego stanowiska ministerialne pozwalałaby mu na istotną rolę w strukturach NATO-bis.

Wszystko wyglądałoby jak obraz pożądanых zmian, gdyby nie

szczegół z bezpośredniego otoczenia George'a Simiona – chodzący za nim jak cień polityk znany w Polsce jako Pinokio.

Kiedyś działacze PiS-u, PO i Kukiz 15 „walczyli” o przyszłość Ukrainy na Majdanie. Dziś, zamiast Călina Georgescu, mamy jakby duplikat ukraińskiego klauna, a tuż za jego plecami... walczący solidarnie były szkodnik polskich interesów w Unii Europejskiej – Mateusz Morawiecki. Nowy młodzian (39-latek) typowany przez Rumunów na stanowisko prezydenta, nawołuje do sprzeciwu wobec Unii Europejskiej.

Simion zapowiada powrót Rumunii w granicach z 1940 roku. Oznaczałoby to powrót części obszaru Mołdawii, Ukrainy i Bułgarii w granice Rumunii. Prezydentowi podlegają siły zbrojne i służby bezpieczeństwa. Simion deklaruje, że gotów jest zmienić pozycję Rumunii na arenie międzynarodowej. Zamiast pomocy dla Ukrainy, proponuje dodatki dla emerytów i zasiłki rodzinne dla dzieci. Brak go w obrazie kamer mediów w Polsce. Doniesienia zjawisk towarzyszących wyborom prezydenckim w Polsce cieszą się skandalami, wizytą Karola Nawrockiego w USA, gdy rynek pracy agentury sięga cokolwiek dalej niż własne podwórko.

Autorstwo: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net